

Sygn. akt V GC 353/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy w Nowym Sączu V Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Bartosz Łopalewski
Protokolant:	st. prot. sąd. Elżbieta Fałowska

po rozpoznaniu w dniu 10 lutego 2017 roku w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy K.

przeciwko(...) Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz strony powodowej Gminy K. kwotę 47.477,85 zł (czterdzieści siedem tysięcy czterysta siedemdziesiąt siedem złotych osiemdziesiąt pięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczanymi od dnia 11 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej (...) Towarzystwa (...) w W. na rzecz strony powodowej Gminy K. kwotę 2.374,00 zł (dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt GC 353/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 12 kwietnia 2016 roku strona powodowa Gmina K. zwróciła się o zasądzenie od strony pozwanej (...) Towarzystwa (...) w W. (wadliwie określonego w pozwie jako Towarzystwo (...) w W.) kwoty 47.477,85 złotych wraz z „ustawowymi odsetkami zwłoki” od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zwrotu kosztów procesu (k. 1-12).

Postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Zakopanem uznał swoją niewłaściwość i przekazał sprawę tutejszemu Sądowi do rozpoznania (k. 73).

Z uwagi na braki formalne pozwu przeprowadzono procedurę ich usunięcia (k. 83-86).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu (k.93-97).

Stan faktyczny

Strona powodowa prowadziła w trybie przepisów o zamówieniach publicznych przetarg nieograniczony celem wyłonienia wykonawcy dla zadania „Dostawa i montaż zestawów płaskich kolektorów słonecznych w ramach realizacji projektu >>Czyściej i taniej w Gminie K.<<”.

(niesporne)

W dniu 7 listopada 2011 roku strona pozwana udzieliła stronie powodowej gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania kontraktu przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowym (...) sp. z o.o. w B..

Dowód: gwarancja ubezpieczeniowa (k. 33-34)

Tego samego dnia strona pozwana udzieliła stronie powodowej gwarancji ubezpieczeniowej właściwego usunięcia wad i usterek przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowym (...) sp. z o.o. w B..

Zgodnie z § 2 dokumentu gwarancji miała ona zabezpieczać roszczenia Beneficjenta w stosunku do Wykonawcy powstałe „z tytułu nie zapłacenia przez Wykonawcę należności, powstałych w okresie obowiązywania niniejszej Gwarancji, w związku z niewłaściwym usunięciem wad lub usterek, naruszającym postanowienia otrzymanej gwarancji jakości lub rękojmi za wady wynikających z Umowy”.

Zgodnie z § 3 ust. 1 dokumentu gwarancji warunkiem zapłaty miało być otrzymanie „pierwszego pisemnego wezwania do zapłaty wraz kopią wezwania do usunięcia wad lub usterek skierowanego do Wykonawcy”.

Dowód: gwarancja (k. 33)

Dokument gwarancji ubezpieczeniowej należytego wykonania kontraktu był dwukrotnie aneksowany co do okresu obowiązywania gwarancji.

Dowód: aneksy (k. 35-36)

W dniu 16 listopada 2011 roku strona powodowa zawarła z Przedsiębiorstwem Produkcyjno-Usługowo-Handlowym (...) sp. z o.o. w B. umowę dotyczącą dostawy i montażu zestawów płaskich kolektorów słonecznych.

Dowód: umowa (k. 13-19)

Załącznikiem do umowy była karta gwarancyjna, w której ustalono gwarancji jakości na okres 60 miesięcy od ostatniego protokołu odbioru końcowego.

Dowód: karta gwarancyjna (k. 27-28)

W dniu 29 kwietnia 2013 roku podpisany został protokół odbioru końcowego inwestycji.

Dowód: protokół (k. 37-40)

Pismem z dnia 16 marca 2015 roku strona powodowa wezwała Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) sp. z o.o. w B. do usunięcia usterek.

Dowód: wezwanie (k. 41)

W odpowiedzi na wezwanie Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) sp. z o.o. w B. oświadczyła, że z uwagi na utratę zdolności operacyjnej i utratę wypłacalności nie posiada możliwości usunięcia usterek.

Dowód: pismo (k. 42)

Pismem z dnia 26 marca 2015 roku strona powodowa wezwała Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) sp. z o.o. w B. do zapłaty kwoty 5.194,48 złotych jako kosztu usunięcia usterek.

Dowód: pismo (k. 44)

Pismem z tego samego dnia strona powodowa wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 5.194,48 złotych, w terminie 14 dni od otrzymania wezwania.

Dowód: pismo (k. 43)

Pismem z dnia 13 kwietnia 2015 roku strona pozwana odmówiła zapłaty, powołując się na brak „dokumentów potwierdzających reprezentację Beneficjenta”.

Dowód: pismo (k. 45)

Pismem z dnia 21 kwietnia 2015 roku strona powodowa ponownie wezwała stronę pozwaną do zapłaty kwoty 5.194,48 złotych, załączając zaświadczenie o wyborze wójta.

Dowód: pismo (k. 46)

Pismem z dnia 11 maja 2015 roku strona pozwana odmówiła zapłaty, powołując się na postanowienie zawarte w § 2 dokumentu gwarancji.

Dowód: pismo (k. 47)

Strony prowadziły dalszą korespondencję.

Dowód: pisma (k. 48-49)

Do stycznia 2016 roku strona powodowa zleciła usunięcie usterek podmiotowi trzeciemu i poniosła z tego tytułu wydatek w kwocie 47.477,85 złotych. Żądanie zapłaty zostało zgłoszone stronie pozwanej.

(niesporne)

Ocena dowodów

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie wyżej przywołanych dowodów.

W istotnym zakresie stan faktyczny sprawy był między stronami niesporny. Strona pozwana nie kwestionowała udzielenia gwarancji ani prawdziwości dokumentów przedstawionych wraz z pozwem. W swoim stanowisku procesowym nie kwestionowała także tego, że żądanie zapłaty zostało względem niej zgłoszone. Wobec powyższego – na zasadzie art. 230 k.p.c. – Sąd uznał te okoliczności za przyznane. Spór stron ogniskował się wokół wykładni postanowień gwarancji, co do których dosłownej treści (ujawnionej w dokumencie gwarancji) strony nie były w sporze. W nawiązaniu do lansowanej interpretacji postanowień dokumentu gwarancji (jako odwołującego się do stosunku podstawowego) strona pozwana zarzucała także, iż „powód nie udowodnił na jakiej podstawie oszacował wysokość dochodzonej kwoty z tytułu gwarancji” (k. 94).

Ocena prawna

Powództwo było zasadne w całości.

I.

W pierwszej kolejności wyjaśnienia wymaga kwestia terminologiczna.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana użyła bowiem wielokrotnie pojęć takich jak „abstrakcyjność” i „akcesoryjność” nie odróżniając ich znaczenia.

Podjęcie „abstrakcyjności” i jego przeciwieństwo, jakim jest „kausalność” odnoszą się języku prawniczym do czynności prawnych, a dokładnie znaczenia, jakie system prawnym przywiązuje do zaistnienia (a niekiedy ujawnienia) określonej przyczyny (causa) czynności prawnej. O ile system prawnym traktuje określony typ czynności prawnych jako kausalne, niewystąpienie prawem określonej przyczyny (lub jej nieujawnienie w treści czynności) prowadzi do nieważności podjętej czynności prawnej.

Odmienne od powyższego, pojęcie „akcesoryjności” oraz jego przeciwieństwo, jakim jest „brak akcesoryjności”, odnoszą się nie do czynności prawnej lecz kreowanego (nierzadko przez czynność prawną) uprawnienia. Powstanie i dalszy los tego uprawnienia może być bowiem – mocą regulacji ustawowych lub umowy stron – zależny od istnienia innego uprawnienia, które to zjawisko prawne określa się pojęciem akcesoryjności (związania).

Choć więc strona pozwana w odpowiedzi na pozew wielokrotnie posłużyła się podjęciem „abstrakcyjności” i „gwarancji abstrakcyjnej” (negując by udzielona w niniejszej sprawie miała taki charakter) wydaje się, że pojęcia tego używała bez świadomości jego znaczenia. Nie poddawała ona bowiem w wątpliwość samej ważności czynności prawnej gwarancji, w szczególności nie wskazywała by udzielenie gwarancji nastąpiło bez zaistnienia prawnej przyczyny (causa).

Podnoszone przez stronę pozwaną argumenty, dotyczące tego, czy wykonawca inwestycji przystąpił do usuwania usterek, czy usuwał je należycie i związku z tym, czy po stronie powodowej powstały roszczenia pieniężne wobec wykonawcy, nakazuje odpowiedzieć na pytanie, czy uprawnienie wykreowane gwarancją miało charakter uprawnienia akcesoryjnego czy też nieakcesoryjnego.

II.

Mianem „gwarancji” określa się w przepisach prawa oraz w języku prawniczym instytucje, których cechą wspólną jest przyjęcie przez pewien podmiot (gwaranta) odpowiedzialności za ryzyko. Gwarancje przyjmują bardzo często postać gwarancji płatniczych (zapłaty), tj. zobowiązania się przez beneficjenta do zapłaty na rzecz beneficjenta gwarancji określonej kwoty (sumy gwarancyjnej), gdy ziszcza się określone w treści gwarancji przesłanki.

Zgodnie z dominującym w literaturze i jednolitym w orzecznictwie poglądem gwarancja taka stanowi umowę, a nie jednostronną czynność prawną. Jest to umowa zobowiązująca, której stronami są gwarant i beneficjent gwarancji.

Choć umowa gwarancji znajduje fragmentaryczną regulację wyłącznie w prawie bankowym, udzielanie gwarancji nie jest zastrzeżone wyłącznie dla banków. Z tego też względu posługiwanie się przez podmioty inne niż banki pojęciem „gwarancji” nakazuje – w braku wyraźnych postanowień umownych - odniesienie wykreowanego w ten sposób stosunku prawnego w pierwszej kolejności do przepisów o gwarancji pomieszczonych w prawie bankowym. Umieszczenie ich w rozdziale poświęconym zabezpieczeniom wierzycelności bankowych (obok poręczenia i akredytywy) pozwala przyjąć, iż intencją ustawodawcy było stworzenie typu umowy, który odróżniał się będzie od pozostałych zabezpieczeń, w szczególności od umowy poręczenia.

Wedle modelu wynikającego z prawa bankowego zobowiązanie gwaranta wynikające z umowy gwarancji jest zobowiązaniem nieakcesoryjnym. Nie jest związane z żadnym innym stosunkiem prawnym, odmiennie niż ma to miejsce w przypadku poręczenia. Oznacza to dalej, że gwarancja bankowa zabezpiecza świadczenie niezależnie od tego, czy świadczenie to było dłużne i czy dłużnik ponosił za nie odpowiedzialność, jak również niezależnie od tego, czy w ogóle dług powstał albo czy przestał istnieć (potwierdza to wyraźnie art. 87 ust. 2 prawa bankowego).

Także w orzecznictwie sądowym znalazło potwierdzenie, iż świadczenie gwaranta z gwarancji bankowej polega na zaplaceniu określonej w umowie gwarancji sumy pieniężnej, której wysokość nie zależy od wysokości poniesionej przez beneficjenta szkody. Odpowiedzialność gwaranta nie jest bowiem odpowiedzialnością odszkodowawczą (zob. wyrok SN z 4 października 1995 roku, II CRN 123/94, OSNC 1996, Nr 2, poz. 29, z glosą F. Prusaka, PS 1996, Nr 2, s. 70–76; wyrok SN z 25 czerwca 1999 roku, II CKN 402/98, OSNC 2000, Nr 1, poz. 16).

III.

Każda gwarancja, w tym gwarancja bankowa, może występować w funkcjonalnym związku z innymi stosunkami prawnymi. Najczęściej jest bowiem udzielana w celu zabezpieczenia wykonania zobowiązania przez dłużnika z innego stosunku prawnego. Z uwagi na daleko idącą swobodę w kreowaniu treści stosunku prawnego nie można wykluczyć zależności zobowiązania gwaranta od rzeczywistego niespełnienia świadczenia przez dłużnika na rzecz beneficjenta gwarancji. Wykreowanie takiego związku – wbrew obowiązującej zasadzie – wymaga zawsze wyraźnych postanowień umownych. To, że w określonej umowie odwołano się do istnienia i zakresu innego zobowiązania (z zabezpieczanego stosunku prawnego), nie przekreśla obowiązującej zasady prawa cywilnego jaką jest brak akcesoryjności zobowiązania gwaranta. Konsekwencją tej zasady jest to, że gwarant nie może wobec beneficjenta gwarancji podnosić jakichkolwiek zarzutów, które przysługują dłużnikowi. Możliwość taka musiałaby wynikać z treści gwarancji. Samo nawiązanie w treści gwarancji (dokumentu gwarancyjnego) do stosunku podstawowego (np. przez stwierdzenie, że gwarancja wystawiana jest dla zabezpieczenia określonego długu) nie jest wystarczające do przyjęcia akcesoryjnego charakteru konkretnej gwarancji, lecz służy jako identyfikacja gwarantowanego rezultatu i przyporządkowanie do gwarancji zabezpieczonych wierzytelności (co może mieć znaczenie np. co do późniejszych rozliczeń stron).

IV.

Analiza przedstawionego do akt dokumentu gwarancji nie wskazuje, by zamiarem stron było odstępnie od zasady, jaką jest samodzielność zobowiązania gwaranta i brak akcesoryjności tego zobowiązania względem zabezpieczanego długu. W szczególności samo określenie w dokumencie gwarancji chronionego rezultatu, jakim było należyte usunięcie wad i usterek, nie przesądza o tym by dla wymagalności roszczenia względem gwaranta konieczne było dowodowe ustalenie istnienia i zakresu długu dłużnika z tytułu tychże wad i usterek.

V.

Wymagalność świadczenia z gwarancji wyraźnie powiązano z przedstawieniem stronie pozwanej konkretnych dokumentów, a to „oryginału pierwszego pisemnego wezwania do zapłaty” oraz „wezwania do usunięcia wad i usterek” (§ 3 ust. 1 dokumentu gwarancji). W odpowiedzi na pozew nie twierdzono, iżby warunki te nie zostały spełnione. Nie twierdzono także by dokumenty sporządzone zostały w niewłaściwej formie (regulowanej w § 3 ust. 2 dokumentu gwarancji), wyczerpana została suma gwarancji (regulowana w § 4 dokumentu gwarancji), skończył się okres obowiązywania gwarancji (określony w § 5 dokumentu gwarancji), bądź też doszło do zdarzeń powodujących utratę ważności gwarancji (regulowanych w § 6 dokumentu gwarancji).

Brak uprawnienia do powoływania się przed stroną pozwaną na inne niż w/w okoliczności wynika wyraźnie z postanowienia § 1 dokumentu gwarancji („nieodwołanie i bez stawiania warunków poza przewidzianymi w niniejszym dokumencie”). Nietrafne są więc zarzuty strony pozwanej, która domagała się badania „innych postanowień tejże gwarancji” (k. 93/2), nie precyzując o jakie postanowienia chodzi, a także powoływała się na konieczność spełnienia „szeregu przesłanek wynikających z dokumentu gwarancji” (k. 94), nie wskazując by konkretne przesłanki z tego dokumentu nie zostały spełnione.

VI.

Nietrafny był także zarzut jakoby użyte w dokumencie gwarancji pojęcia „niewłaściwego usunięcia wad i usterek” nie obejmowało sytuacji, kiedy dłużnik do usuwania wad i usterek nie przystąpił wcale.

Rację ma strona pozwana, że w przepisach obowiązującego prawa cywilnego znaleźć można podjęcia „niewykonania zobowiązania” oraz „nienależytego wykonania zobowiązania” (art. 471 k.c.). Strony umowy gwarancji wcale jednak pojęciami tymi się nie posłużyły. Tylko sięgnięcie wprost do zastanych pojęć prawa cywilnego mogłoby dawać wskazówkę, iż wolą stron było przypisanie im utrwalonego już znaczenia. Tymczasem w dokumencie gwarancji użyto pojęcia „niewłaściwego usunięcia wad i usterek”. Pojęcie takie w kodeksie cywilnym nie występuje wcale. Sam przymiotnik „niewłaściwy” został użyty przez ustawodawcę jedynie w odniesieniu do uregulowania

roszczeń właściciela względem użytkownika wieczystego (art. 243 k.c.) oraz zachowania najemcy uzasadniającego wypowiedzenia umowy najmu (art. 685 k.c.).

Brak więc podstaw dla przyjęcia, iż wolą stron było ograniczenie uprawnień beneficjenta gwarancji jedynie do sytuacji, w której dłużnik przystąpił do usuwania wad i usterek ale jego świadczenie ocenić można jako nienależyte w rozumieniu art. 471 k.c.

VII.

Wykładnia oświadczeń woli uwzględniać musi zgodny zamiar stron i cel umowy (art. 65 § 2 k.c.). O ile strony reprezentują odmienne stanowiska co do owego zamiaru i celu, konieczna jest wykładnia ich oświadczeń przy zastosowaniu modelu odbiorcy obiektywnego i działającego godziwie (zob. wyrok SN z dnia 7 marca 2007 roku, III CSK 489/06).

Na etapie udzielania gwarancji była dla strony pozwanej rozpoznawalna rola, w jakiej występuje dłużnik i zakres jego obowiązków. Z dokumentu gwarancji wynika, iż znała ona pełną nazwę mającego być realizowane zadania, a wielce prawdopodobne, iż także całą dokumentację składającą się na przyszłą umowę o roboty budowlane. Był wobec tego dla niej także dostrzegalny cel tej umowy, jakim było wyposażenie gminy w sprawną instalację kolektorów słonecznych, tak by w gminie K. było „czyściej i taniej”. Przyjęcie zapatrywania, że udzielona gwarancja ubezpieczeniowa nie chroni wcale, jeśli dłużnik nie podejmie się próby usuwania wad i usterek (a więc wady i usterki pozostają nieusunięte), stałoby w sprzeczności z osiągnięciem tego celu. Przyjąć więc trzeba, że obiektywny adresat oświadczeń woli nie miałby wątpliwości, że strona powodowa uprawniona jest do otrzymania środków pieniężnych od gwaranta także wtedy, gdy usunięcie wad i usterek wymaga zaangażowania podmiotu trzeciego, gdyż dłużnik zaniechał swojego obowiązku w całości.

VIII.

O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu. Argumentacja strony pozwanej odwołująca się do reguł ustalania „odszkodowania” była całkowicie nietrafna. Orzekając o świadczeniu z gwarancji ubezpieczeniowej Sąd nie dokonywał żadnej waloryzacji zasądzanego świadczenia, stąd też w pełni uprawnione jest żądanie zasądzenia odsetek jako wynagrodzenia za opóźnienie (art. 481 k.c.).

IX.

O kosztach procesu orzeczono na zasadzie art. 98 k.p.c. Na koszty te złożyła się wyłącznie opłata sądowa od pozwu. Strona powodowa – do momentu wyrokowania – nie zgłosiła skutecznie pełnomocnika procesowego, tym bardziej pełnomocnik ten nie podjął merytorycznych czynności w sprawie.